

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2018 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa J. S. przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych o zapłatę:

1. zasądził od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych na rzecz J. S. kwotę 9 974,55 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:
 - a. od kwoty 11 981,42 zł od dnia 25 lutego 2017 roku do dnia 23 marca 2017 roku,
 - b. od kwoty 9 974,55 zł od dnia 24 marca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;
4. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:
 - a. od J. S. z zasądanego na jej rzecz w pkt 1. roszczenia kwotę 222,96 zł;
 - b. od Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych kwotę 175,17 zł.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

W dniu 1 sierpnia 2016 roku w kolizji drogowej został uszkodzony samochód marki F. (...), będący własnością P. A.. Pojazd sprawcy szkody ubezpieczony był z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w niemieckim zakładzie (...).

W dniu 1 sierpnia 2016 roku P. A. upoważnił firmę (...).com J. S. do rozliczenia szkody komunikacyjnej i załatwienia wszelkich spraw formalnych oraz odbioru odszkodowania za szkodę – wypłaty pieniędzy za szkodę – rozliczenie bezgotówkowe za szkodę w zakresie holowania i parkowania oraz wynajmu samochodu. W dniu 1 sierpnia 2016 r. poszkodowany zgłosił szkodę do (...) S.A., a następnie pismem z dnia 8 sierpnia 2017 roku szkoda została zgłoszona do (...) S.A.

Holowanie pojazdu z miejsca szkody na autostradzie (...) 146 km zostało zlecone firmie (...), który za odholowanie samochodu do Ł. ul. (...), wystawił fakturę VAT na kwotę 6 757,60 zł.

W tym samym dniu P. A. wynajął samochód zastępczy od firmy (...).com – marki F. (...), która w dniu 31 października 2016 roku wystawiła fakturę na kwotę 31 357,37 zł, obejmującą refakturowany koszt holowania pojazdu (6 758,60 zł) i koszty najmu pojazdu zastępczego w okresie od 1 sierpnia do 21 października 2016 roku.

12 października 2016 roku STU E. Hestia jako korespondent B. V. na terenie Polski przyznało P. A. odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w wysokości 4 880 zł, przy czym szkoda w pojeździe została zlikwidowana jako tzw. szkoda całkowita. Wartość pojazdu określono na kwotę 6 200zł, a wartość pozostałości 1 320 zł.

Na przedłużenie procesu likwidacji szkody wpłynęło oczekiwane przez korespondenta na dokument ochrony ubezpieczeniowej od zagranicznego ubezpieczyciela.

21 października 2016 roku P. A. dokonał na rzecz J. S., prowadzącej działalność gospodarczą pod formą (...).com cesji wierzytelności z tytułu odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego i holowania.

Decyzją z dnia 24 lutego 2017 roku E. Hestia przyznał odszkodowanie z tytułu kosztów holowania i najmu pojazdu zastępczego w wysokości 6 720,73 zł brutto, w tym 2 707 zł z tytułu najmu pojazdu i 4 013,73 zł z tytułu kosztów holowania. Za zasadny okres refundacji kosztów wynajmu pojazdu zastępczego uznano okres od 1 sierpnia 2016 roku do 8 sierpnia 2016 roku (zgłoszenie szkody E. Hestia), od 8 sierpnia do 11 sierpnia (wykonanie oględzin i uzyskanie informacji o szkodzie całkowitej) i 14 dni jako okres niezbędny na sprzedaż wraku i zakup innego pojazdu. Ubezpieczyciel uznał za zasadne przyjęcie stawki dobowej za najem pojazdu zastępczego od 1 do 8 sierpnia 2016 roku w wysokości 156 zł, w miejsce wynikającej z przedłożonej faktury stawki 270,60 zł oraz w dalszym okresie wg stawki 95 zł. Ubezpieczyciel nie uwzględnił wynikających z faktury roszczeń z tytułu kosztów podstawienia pojazdu zastępczego oraz odbioru, jako wykraczających poza zakres normalnych następstw szkody. Stawka za załadunek i rozładunek pojazdu została zweryfikowana z kwoty 300 zł do kwoty 100 zł. Ubezpieczyciel nie znalazł podstaw do zapłaty opłaty dodatkowej za holowanie nocą, gdyż szkoda miała miejsce o godz. 15.

W dniu 24 lutego 2017 roku P..com wyjaśnił, że odbiór pojazdu po holowaniu nastąpił o godzinie 23.10, a więc w godzinach nocnych, zaś holownik wrócił z Ł. na bazę do K. o godzinie 3.10. Pismem z dnia 23 marca 2017 roku (...) S.A. poinformowała o przyznaniu dodatkowej kwoty 2006,87 zł tytułem dodatku nocnego za holowanie.

Na podstawie opinii biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że przeciętny koszt najmu nowego samochodu zastępczego klasy C wynosił w dacie usługi 171 zł za dobę brutto. W tej cenie można było wypożyczyć samochód bez kaucji, limitu kilometrów, bez udziału własnego, z darmowym podstawieniem pojazdu we wskazane miejsce i ze sprecyzowanym regulaminem wynajmu. Stawka ta uwzględnia zatem faktyczne warunki najmu wynikające z umowy zawartej przez poszkodowanego z firmą powódki. Przeciętny koszt holowania samochodu kształtował się w dacie szkody na poziomie 4 680,15 zł i obejmował następujące pozycje: dojazd, holowanie, powrót (przeciętnie 5 zł/km netto), oczekiwanie na miejscu wypadku (przeciętnie 50 zł/godzinę netto), załadunek/wyładunek (70-200 zł netto w zależności od utrudnień związanych z załadunkiem pojazdu (czy pojazd jest „jezdny” czy nie tzn. ile kół jest zablokowanych, czy układ kierowniczy jest sprawny, oraz ilości czynności dodatkowych, które trzeba podjąć, żeby wciągnąć pojazd na lawetę), dodatek za pracę w porze nocnej do +50% pobierany w godzinach 22-6, co jest związane z podwyższoną stawką godzinową kierowcy.

Sąd Rejonowy ustalił, iż uprawnione jest żądanie przez powoda zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przez okres od 1 sierpnia 2016 roku do dnia wypłaty odszkodowania z tytułu szkody całkowitej oraz kolejnych 7 dni, jako niezbędnych, przy zachowaniu należytej staranności, do nabycia innego samochodu w miejsce zniszczonego. Sąd meriti przyjął, iż przeciętna stawka najmu samochodu zastępczego odpowiadającego klasie zniszczonego pojazdu poszkodowanego wynosiła 171 zł brutto za dobę. Przy uwzględnieniu uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego (82 dni) daje to kwotę 14.022 zł.

Natomiast koszty holowania Sąd I instancji określił na kwotę 4.680,15 zł brutto.

Mając na uwadze, iż w postępowaniu likwidacyjnym przyznano i wypłacono odszkodowanie w wysokości 8.727,60 zł, roszczenie powódki pozostało niezaspokojone w zakresie kwoty 9.974,55 zł, a dalej idące podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. W sprawie kosztów tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa Sąd orzekł na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając rozstrzygnięcie w pkt II do kwoty 10.336,67 zł, pkt III w całości oraz pkt IV lit. a w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów polegającą na uznaniu opinii biegłego sądowego za rzetelną, podczas gdy biegły sądowy popełnił oczywisty błąd uznając, że poszkodowany

do wynajętego od powódki auta zastępczego zamówił dodatkowo nawigację za kwotę 45 zł netto/dzień, co w rzeczywistości nie miało miejsca i wynika to wprost z umowy najmu auta zastępczego;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 354 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż miernikiem

wysokości szkody, a co za tym idzie również należnego odszkodowania, winny być stawki średnie, a nie rynkowe zbliżone do cen maksymalnych występujących na rynku, podczas gdy Sąd I instancji powinien wziąć pod uwagę ceny rynkowe ustalone przez biegłego, w tym stawkę 180 zł netto i ustalić czy stawka zastosowana przez powódkę w wysokości 220 zł netto jest stawką rażąco wygórowaną;

b) art. 361 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że koszty podstawienia

i odbioru pojazdu zastępczego nie zasługują na uwzględnienie, podczas gdy zgodnie z zasadą pełnej kompensacji szkody, w okolicznościach niniejszej sprawy koszty te winny zostać uwzględnione.

Wobec podniesionych zarzutów apelująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez dalsze uwzględnienie powództwa do kwoty 10.336,67 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą instancję według norm przepisanych,
2. rozstrzygnięcie o kosztach procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powódki w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie budzą wątpliwości i jako poczynione prawidłowo, Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za częściowo trafny, aczkolwiek pozostaje to bez wpływu na treść orzeczenia.

Rację należy przyznać skarżącej, że biegły popełnił błąd uznając, że poszkodowany do wynajętego od powódki samochodu zastępczego zamówił dodatkowo nawigację za kwotę 45 zł netto/dzień, bowiem jak wynika z załączonej do akt umowy wynajmu auta w rubryce „koszty dodatkowe” przy pozycji „nawigacja (...) zaznaczono rubrykę „Nie/No”. Również z załączonej do akt sprawy faktury nr (...) wynika, iż stawka za wynajem samochodu wynosiła 220 zł netto, zatem zgodnie z umową jest to stawka podstawowa. Powyższy błąd nie miał jednak żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia, a także nie mógł być podstawą oceny opinii biegłego jako nierzetelnej. Wskazując bowiem stawkę przeciętnego kosztu najmu nowego samochodu zastępczego klasy C biegły opierał się na wyliczeniach dokonanych na podstawie porównania ofert wielu firm wynajmujących samochody z uwzględnieniem kryteriów szczegółowo opisanych w treści opinii. Tym samym błędnie powiązana z wynajmem auta zastępczego opłata za nawigację nie miała żadnego wpływu na treść, zwłaszcza, że przyjęta przez biegłego stawka najmu pojazdu wskazana została na kwotę 171 zł brutto.

Zarzut naruszenia dyspozycji art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 354 k.c. jest bezzasadny.

Zgodnie ze wskazanym art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają

przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Rozstrzygając w kwestii odszkodowania należy mieć na względzie zasadę wyrażoną w art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którą zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Ponadto zgodnie z art. 826 § 1 k.c., w razie zajścia wypadku, ubezpieczający obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Oznacza to zarazem, że poszkodowany nie powinien swoim zachowaniem doprowadzać do zwiększenia rozmiarów szkody. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań, zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela, zobowiązanego do naprawienia szkody (por. uz. uchwały SN z dnia 22 kwietnia 1997 r. III CZP 14/97, OSNC 1997, z. 8, poz. 103; uchwała SN z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98; wyrok SN z dnia 26 listopada 2002 r., I CKN 1993/00). Poszkodowany powinien więc - kierując się zasadą minimalizowania szkody - wynająć pojazd zastępczy, mając na uwadze koszt tych usług, odpowiadający średnim cenom, stosowanym na lokalnym rynku. Jest to istotne szczególnie w okolicznościach niniejszej sprawy, kiedy to powód, prowadząc działalność gospodarczą, związaną z wynajmowaniem pojazdów zastępczych, oferuje poszkodowanym w wypadkach swoje usługi bezpłatnie, przy tzw. „najmie bezgotówkowym” (gdzie poszkodowani uzyskują faktycznie darmowe korzystanie z pojazdu), stosując ceny, które, jak w niniejszej sprawie, w ogóle nie były przedmiotem zainteresowania poszkodowanego, nie były mu znane, bowiem to nie on ponosił faktyczny wydatek, związany z najmem pojazdu zastępczego. Poszkodowany wynajął samochód zastępczy „bezgotówkowo”, gdzie formą zapłaty było upoważnienie do odbioru odszkodowania od ubezpieczyciela sprawcy wypadku i cesja wierzytelności. W tej sytuacji, zgodnie ze stanowiskiem pozwanego, ubezpieczyciel, do którego roszczenie zostało skierowane, może odpowiadać tylko w takim zakresie, w jakim koszty i stawki, zastosowane przez powódkę, nie przekraczają stawek ekonomicznie uzasadnionych.

Ubezpieczyciel nie musi zawsze ponosić kosztów według każdej stawki najmu dowolnie i jednostronnie ustalonej przez powoda w umowie najmu, zawartej z poszkodowanym, który otrzymując faktycznie bezgotówkowy najem pojazdu nie jest zainteresowany wysokością tej stawki. W niniejszej sprawie nieuzasadnionym było obciążanie ubezpieczyciela kosztami najmu według stawki, która znacznie przekracza średnie stawki, po których pojazd na rynku można swobodnie wynająć. W takiej bowiem sytuacji nie można mówić o celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztach. Tych wyższych kosztów nie może też usprawiedliwiać rodzaj prowadzonego przez powódkę systemu rozliczeń, którego efektem jest późniejsze otrzymywanie płatności. Sposób i system prowadzenia działalności gospodarczej, prowadzonej przez powoda, jest jego sprawą organizacyjną i wyłącznie on ponosi jej ryzyko gospodarcze. W takich okolicznościach, zdaniem Sądu, strony stosunku najmu samochodu zastępczego, nie mogą w sposób dowolny i z mocą wiążącą dla osób trzecich ustalać wysokości opłat za wynajem. Zgodnie z powołanym art. 826 § 1 k.c., ubezpieczający ma obowiązek użycia dostępnych mu środków w celu m.in. zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Ubezpieczyciel, odpowiedzialny za szkodę, może oczekiwać od wierzyciela zachowania, zmierzającego do zminimalizowania szkody. Dlatego, ubezpieczyciel nie ma obowiązku zwrócić uprawnionemu każdej kwoty, wskazanej w fakturze, dokumentującej wartość szkody. Zgodnie z art. 354 § 1 k.c., dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno - gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2). Nie oznacza to, jak już wyżej wskazano, że uprawniony ma obowiązek poszukiwać najtańszej oferty na rynku. Nie można jednak zaakceptować stanowiska, że kwestia wynajmu i jego kosztów pozostaje poza kontrolą czy też możliwością zajęcia stosownego stanowiska przez ubezpieczyciela.

Ostatni z zarzutów apelacji, naruszenia art. 361 k.c. także jest chybiony.

W myśl wskazanego przepisu art. 361 § 1 k.c., obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W celu ustalenia zakresu odpowiedzialności za następstwa zdarzenia koniecznym jest wykazanie istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem osoby, które spowodowało uszczerbek w majątku poszkodowanego, a spowodowaną szkodą.

W ocenie Sądu Okręgowego opłata za podstawienie i odbiór samochodu zastępczego, w niniejszej sprawie nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem i nie stanowi jego normalnego następstwa, a nadto nie mieści się w pojęciu wydatków koniecznych z art. 361 k.c. Powód nie wykazał zasadności w zakresie stawki za podstawienie w kwocie 129,15 zł brutto, powiększonej dodatkowo o 98,40 zł za podstawienie auta poza godzinami pracy oraz w zakresie stawki za odbiór w kwocie 2.083,62 zł, powiększonej o 98,40 zł. Należy bowiem wskazać, iż poszkodowany, w myśl art. 826 § 1 k.c., winien był podjąć wszelkie środki celem ograniczenia szkody, a zatem powinien skorzystać z dostępnych na rynku ofert nie przewidujących wskazanych opłat dodatkowych, dążąc do minimalizacji szkody.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powódkę apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć trafność rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty wygrywającego pozwanego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone w kwocie 1 800 zł na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).